

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Agnieszka Kierkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2020 roku w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. R. (1)

przeciwko M. R. (1), P. R.

o wydanie nieruchomości

I. nakazuje M. R. (1) i P. R., aby wydali H. R. (1) część nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), oznaczoną kolorem czerwonym na szkicu geodety L. S. S., przyjętym do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Prezydenta Miasta K. 23 stycznia 2019r. za nr P. (...).2019.158 i ograniczoną punktami A-B-C-D-E-F-G-H-I-A o powierzchni 1,6 m<sup>2</sup> ;

II. nakazuje M. R. (1) i P. R., aby usunęli ogrodzenie składające się z słupków i przęseł, oznaczone linią łączącą punkty B-C-D-E-F-G-H na szkicu geodety L. S. S., przyjętym do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Prezydenta Miasta K. 23 stycznia 2019r. za nr P. (...).2019.158 z nieruchomości H. R. (1) położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...),

III. rozgranicza nieruchomość położoną w K. przy ul. (...) oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), objętą księgą wieczystą (...), której właścicielem jest H. R. (1) z nieruchomością położoną w K. przy ul. (...) oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), objętą księgą wieczystą (...), której współwłaścicielami na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej są M. R. (1) i P. R. wzdłuż linii łączącej punkty 00858802 i 00858701 przedstawionej na szkicu geodety L. S. S., przyjętym do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Prezydenta Miasta K. 23 stycznia 2019r. za nr P. (...).2019.158;

IV. zasądza od M. R. (1) i P. R. solidarnie na rzecz H. R. 1797zł (tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od M. R. (1) i P. R. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kielcach 3890,14 zł (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt złotych i czternaście groszy) kosztów sądowych.

SSR Agnieszka Kierkowska

Sygn. akt: VIII C 2027/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z 17.10.2016 r., sprecyzowanym następnie pismami z 23.01.2017 r. (k.58-62), 29.10.2018 r. (k.291), 1.03.2019 r. (k.340) powód H. R. (1) zawarł żądanie nakazania pozwanym M. R. (1) i P. R., aby wydali mu zajmowany

bez tytułu prawnego pas gruntu o szerokości od 13 do 18 cm i długości 19,57 m, stanowiący część nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), posiadającej urzędzoną księgę wieczystą (...) oraz nakazania im usunięcia z tej działki wzniesionego przez nich metalowego ogrodzenia, biegnącego wzdłuż granicy działek (...) a 589 i 45. Na uzasadnienie tego żądania podał, że pozwani są właścicielami działki nr (...), a on jest właścicielem działek (...), nieruchomości stron sąsiadują ze sobą. Pozwani postawili na nieruchomości powoda metalowe ogrodzenie w taki sposób, że władają pasem gruntu objętym żądaniem pozwu, a nie przysługuje im do tego prawo. Powód wyjaśnił, że usunięcie ogrodzenia pozwanych jest konieczne z uwagi na planowane ocieplenie i tynkowanie ściany jego budynku.

Ostatecznie żądanie pozwu zostało sprecyzowane po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego geodety w taki sposób, że powód domagał się:

- nakazania pozwany, by wydali do rąk powoda zajmowany bez tytułu prawnego pas gruntu stanowiący część nieruchomości nr 590, położonej w K. przy ul. (...), oznaczony kolorem czerwonym o powierzchni 1,6 m<sup>2</sup> do linii oznaczonej kolorem czarnym na szkicu granicznym sporządzonym przez biegłą L. S. S. ,
- nakazania pozwany, by z nieruchomości stanowiącej własność powoda, położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) usunęli ogrodzenie (metalowe słupki B, C, D, E, F, G, H oraz przęsła) oznaczone na tym samym szkicu granicznym. (k.340)

Pozwani M. R. (1) i P. R. w odpowiedzi na pozew z 27.12.2016 r. (k.22-23) oraz pismach z 8.02.2017 r. (k.111-114), 14.03.2017 r. (k.135-137), 4.03.2019 r. (k.341-342), 14.06.2020 r (k.431-433) wnieśli o oddalenie powództwa. Zarzucili, że żądanie pozwu jest nieprecyzyjne, niezrozumiałe, a ponadto ogrodzenie, którego dotyczy zostało wybudowane w 1993 r. i jego przebieg nie był kwestionowany, jest widoczny uskok między działkami, a granice zgodnie z art. 153 k.c. ustala się według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Wskazali, że w 1984 r. doszło do wznowienia przebiegu granic między poprzednikami prawnymi stron z udziałem geodety i zaakceptowany został wówczas przebieg granic, istniejący do dziś. Podnieśli, że budynek powoda stoi w granicy, a jego ocieplenie doprowadziłoby do zajęcia części nieruchomości pozwanych. W 1993 r. doszło między nimi a E. R. (1) – poprzednikiem prawnym powoda – do sporu o uszkodzenie muru granicznego, E. R. (1) został uznany winnym zniszczenia muru, a w toku tego postępowania nie było kwestionowane, że mur stoi w granicy. Z uwagi na wybudowanie ogrodzenia w 1993 r. skutek posiadania samoistnego przez co najmniej 20 lat sporny pas gruntu stał się ich własnością. (k.342, 432)

Sąd ustalił, co następuje:

H. R. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewidencyjnym (...), dla której urzędzona jest księga wieczysta (...). Działka ta powstała z podziału działki numer (...). Dla działki numer (...) wydano akt własności ziemi, a następnie w 1984 r. podzielono ją na działki (...), działka (...) w 1985 r. podzielona została na działki (...), zaś w roku 1993 działka (...) podzielona została na działki (...). Działka (...) obecnie nosi numer 590 i od 1993 r. należy do H. R. (1), który dostał ją od rodziców E. R. (1) i E. R. (2), którzy byli właścicielami działki (...) przed podziałem od 1986 r. (dowody: kopie umów z akt księgi wieczystej k.303-304, 306-307, opinie biegłych geodetów A. C. k. 176-183 i L. S. S. k. 240-243, 267-271)

M. R. (1) i P. R. są właścicielami nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewidencyjnym (...), dla której urzędzona jest księga wieczysta (...). Działka ta powstała z podziału działki numer (...). Dla działki numer (...) wydano akt własności ziemi na rzecz M. R. (2). Podział jej nastąpił w 1985 r. na działki (...). Działka (...) obecnie nosi numer 588. Jest własnością małżonków R. od 1985 r., kiedy dostali ją od matki M. M. R.. (dowody: kopie umów z akt księgi wieczystej k.309-312, 315-316, opinie biegłych geodetów A. C. k. 176-183 i L. S. S. k. 240-243, 267-271)

Działki (...) sąsiadują ze sobą, podobnie jak sąsiadowały działki (...). Granica między działkami (...) została przy założeniu ewidencji gruntów ustalona na podstawie pomiarów z lat 60-tych XX wieku jako linia łącząca punkty 347-382-415-440-572. (dowody: opinia biegłej L. S. S. k. 240-243, 267-271)

Wtedy obie działki były uprawiane, a granice użytkowania wyznaczała miedza. Na działce (...) – obecnie 588 – małżonkowie R. rozpoczęli budowę domu około 1984 r. Zalewali fundamenty zgodnie ze wskazaniem geodety, który przy ulicy zaznaczył granicę metalowym prętem. Gdy ich fundamenty były zalane, do budowy na działce (...) w 1986 r. przystąpili małżonkowie E. i E. R. (2). Swoje fundamenty dolewali do ław fundamentowych sąsiada. Między ścianami budynków jest przerwa dylatacyjna. (dowody: zeznania świadków E. R. k.139-140, E. R. k.144-145, zeznania stron k.104-405, 158-160)

W ewidencji gruntów przy podziale działki nr (...) na działki (...) w 1985 r. wskazany został inny przebieg linii granicznej między działkami (...), niż przy założeniu ewidencji gruntów, tj. linią łączącą punkty 347a-382a-382-415-440-572. W szkicach sporządzonych do operatu P. (...)1985.170 w 1985 r. naniesiony jest tylko fundament na działce (...). Dokonano prawidłowo przyjęcia granic działki nr (...), tj. co do przebiegu granicy z działką nr (...) linią łączącą punkty 347-382-415-440-572. Punkty 374a i 382a nie są położone na linii łączącej punkty 347 i 382. Punkt 382a odbiega od tej linii o 0,13 m na niekorzyść działki nr (...), a punkt 347a – o 0,06 m. Te punkty wykorzystano przy kolejnych podziałach działek tj. 11/2 na 11/3 i 11/4 oraz 11/3 na 11/5 i 11/6. W 1994 r. przy modernizacji ewidencji gruntów dokonano korekty położenia punktu 382a i punktu 347a, umieszczając je na „pierwotnej linii granicznej”, tj. linii łączącej punkty 347 i 382. Zmieniono oznaczenie punktów granicznych. Punkt 347 aktualnie oznaczony jest jako (...), a punkt 382 jako (...). (dowody: opinie biegłych geodetów A. C. k. 176-183 i L. S. S. k. 240-243, 267-271, 273, 318, protokół graniczny i operat P. (...)1985.170 – k.53-57)

Zanim małżonkowie R. zamieszkali w nowym domu w 1995 r., małżonkowie R. w 1993 r. wybudowali murek w granicy od ściany garażu R. i zaczęli stawiać na nim ogrodzenie. E. R. (1) sprzeciwił się temu, zniszczył część murku, a ponadto skierował do Urzędu Miasta pismo, z którego wynikało, że obawia się zalewania jego działki na skutek takiego wykonania ogrodzenia. (dowody: zeznania świadków E. R. k.139-140, E. R. k.144-145, zeznania stron k.104-405, 158-160, pismo E. R. do Urzędu Miasta k.118, orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń k.115-116)

Mimo sprzeciwu sąsiada małżonkowie R. kontynuowali stawianie ogrodzenia, tyle że w dalszej części nie jest ono osadzone na murku, tylko wykonane z słupków metalowych, osadzonych w gruncie i drewnianych sztachet. Działka (...), należąca do H. R. (1), jest położona w drugiej linii zabudowy, nie jest odgradzona od działki jego rodziców. Rozpoczyna się za miejscem, gdzie kończy się ogrodzenie na murku. (dowody: oględziny – protokół k.131-132, szkic z oględzin k.134, zdjęcia k.25-26, zeznania świadków E. R. k.139-140, E. R. k.144-145, zeznania stron k.104-405, 158-160)

W 1993 roku H. R. (2) uzyskał pozwolenie na budowę domu jednorodzinnego, a w 2010 r. – pozwolenie na budowę garażu. Zwracał się do sąsiadów o przesunięcie ogrodzenia, bezskutecznie. W grudniu 1994 r. złożył wraz z ojcem wniosek o rozgraniczenie działek (...) z działką (...). W styczniu 1995 r. Prezydent Miasta K. wydał postanowienie o wszczęciu postępowania rozgraniczeniowego. Nie zostało ono nigdy zakończone. Ogrodzenie jest oddalone o około 10 cm od bocznej ściany budynku H. R. (1). (protokół oględzin k.131-132, zdjęcia k.25-26, pismo H. R. (1) i jego rodziców k.93, wezwanie przedsądowe k.120, pozwolenia na budowę k.42-43, 71, akta postępowania rozgraniczeniowego nadesłane z Urzędu Miasta K.)

Słupki ogrodzenia w punktach B, C, D, E, F, G.,H – są położone na wschód od linii granicznej łączącej punkty 347-382 (aktualne oznaczenie: (...)- (...)) i znajdują się w całości na działce (...). Powierzchnia działki (...) od linii ogrodzenia do linii łączącej punkty 347-382 to 1,60 m<sup>2</sup>. (dowody: opinia biegłej L. S. S. k. 240-243, 267-271, 273, 318, szkic graniczny k.328)

Powyższe ustalenia oparto na zeznaniach świadków i stron, które nie wykazywały sprzeczności i korespondowały z dowodami z dokumentów. Dowody z dokumentów nie były kwestionowane. Opinie biegłych geodetów są w

ocenie Sądu miarodajne, gdyż zostały oparte na pomiarach terenowych, analizie wszelkich dostępnych operatów geodezyjnych dotyczących nieruchomości stron. Biegła A. C. wskazała, że prawo własności powoda zostało naruszone w „zaniedbywalnym” zakresie, z uwagi na stosunkowo niewielką powierzchnię spornego pasa. Jej pomiary były prawidłowe, kolejna biegła w opinii sprawdzającej to potwierdziła. Stwierdzenie, że zakres naruszenia własności jest „zaniedbywalny” czy że „praktycznie nie dochodzi do naruszeń prawa własności” to sformułowania ocenne użyte przez biegłą. Jej wnioski nie pozostają jednak w sprzeczności z opinią biegłej L. S. S.. Ta biegła odniosła się wyczerpująco do wszystkich zarzutów i pytań stron, w sposób rzeczowy i logiczny uzasadniła swoje wnioski. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jej opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne. Podstawa prawna żądania powoda to art. 222§1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Ponadto żądanie rozgraniczenia nieruchomości stron może znajdować podstawę w art. 36 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2020 r., poz. 276 tekst jedn.). Przepis ten stanowi, że sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W tym wypadku sąd w orzeczeniu zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości.

Zgodnie z art. 153 k.c. jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną. Z tego przepisu wynika, że rozgraniczenie winno następować według określonych w nim kryteriów, z których pierwszeństwo ma stan prawny czyli stan własności nieruchomości.

W pierwszej kolejności należało zatem ustalić przebieg granic nieruchomości stron według stanu prawnego. Istotne było przy tym zbadanie w jakich granicach uzyskały strony tytuł własności. Zarówno powód jak i pozwani prawo własności swoich nieruchomości nabyli w sposób pochodny, na podstawie umów przenoszących własność. Zgodnie z zasadą *nemo plus iuris transfere potest quam ipse habet*, żadna ze stron nie mogła nabyć prawa własności nieruchomości w innych granicach niż służyło ono zbywcy, od którego to prawo nabywała. Małżonkowie R. swoją nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...) (poprzednio 10/2) nabyli od M. R. (2), która stała się właścicielem całej działki nr (...) w sposób pierwotny w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, mocą aktu własności ziemi wydanego w oparciu o przepisy tej ustawy. Natomiast nieruchomość powoda – oznaczona jako działka (...) (poprzednio 11/6) była częścią działki numer (...), zatem poprzednikiem prawnym powodów był właściciel tej działki, tj. S. R., która również uzyskała do niej tytuł prawny w postaci aktu własności ziemi.

Przepis art. 12 ust.7 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych stanowił, że stan posiadania oraz powierzchnię nieruchomości w akcie własności ziemi stwierdzającym nabycie nieruchomości określa się według danych zawartych w ewidencji gruntów z uwzględnieniem zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. przed dniem 4 listopada 1971 roku). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku (III CZP 51/09) w razie wypełnienia hipotezy art. 1 ust. 1 ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych uwłaszczenie następowało z mocy samego prawa, a zatem decyzja taka ma charakter potwierdzający, czyli deklaratoryjny. Organ administracyjny ustalał jedynie nabycie prawa własności nieruchomości, nie dokonując kontroli granicy, i nie miał kompetencji do dokonania rozgraniczenia w toku postępowania uwłaszczeniowego. Z tego względu w wypadku określenia w akcie własności ziemi obszaru i konfiguracji działki z naruszeniem art. 12 ust. 7 ustawy sąd dokonujący rozgraniczenia mógł i może samodzielnie ustalić granicę działek zgodnie ze stanem samoistnego posiadania w dniu 4 listopada 1971 r., bez potrzeby dokonania zmiany decyzji w postępowaniu administracyjnym. Samoistny posiadacz nabywa własność nieruchomości na podstawie art.

1 ust. 1 ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych w takich granicach, w jakich faktycznie wykonywał swe władztwo w stosunku do posiadanej nieruchomości w dniu wejścia ustawy uwłaszczeniowej w życie, nawet jeżeli stan jej posiadania nie był zgodny z obszarem i konfiguracją działek wynikających z ewidencji gruntów. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lutego 2000 roku (I CRN 126/94) stwierdzając, że określenie w decyzji (akcie własności ziemi) powierzchni i granic nieruchomości według danych zawartych w ewidencji gruntów (art. 12 ust. 7 ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych), ale bez uwzględnienia zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie tej ustawy, nie oznacza, że nabycie nastąpiło w takich właśnie granicach. Decydujący jest bowiem stan posiadania (samoistnego) w dniu wejścia w życie ustawy. Gdy rozgraniczenie ma nastąpić według stanu prawnego, to w takiej sytuacji sąd nie może kierować się jedynie danymi wynikającymi z ewidencji gruntów, ponieważ stan wynikający z ewidencji gruntów nie zawsze pokrywa się ze stanem prawnym w rozumieniu art. 153 k.c. Stwierdzając więc "stan prawny", sąd nie jest związany w tym zakresie deklaracyjną treścią aktu własności ziemi. W postanowieniu z dnia 9 września 1999 roku (II CKN 453/98) Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w sprawie o rozgraniczenie (art. 153 k.c.) można dokonywać samodzielnych ustaleń stanu posiadania w dacie 4 listopada 1971 r. (dzień wejścia w życie ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych).

Powołane wyżej poglądy dla przedmiotowej sprawy oznaczają tyle, że dla jej rozstrzygnięcia istotne jest ustalenie czy w dacie wejścia w życie ustawy o uregulowaniu w jasności gospodarstw rolnych czyli w dniu 4.11.1971 roku stan posiadania na gruncie co do przebiegu granic między nieruchomościami stron odbiegał od stanu ujawnionego w ewidencji gruntów, ewentualnie czy po 4.11.1971 r. nastąpiła zmiana stanu prawnego. Taka zmiana mogłaby nastąpić wówczas, gdyby doszło do trwałej zmiany w granicach posiadania nieruchomości stron w stosunku do stanu istniejącego w dacie 4.11.1971 r., prowadzącej do zasiedzenia przygranicznych pasów gruntu w świetle art. 172 k.c. Przepis ten stanowi, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. W takim wypadku nabywa własność po upływie lat trzydziestu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że taka rozbieżność między stanem ujawnionym przy założeniu ewidencji gruntów, a stanem posiadania w dniu 4.11.1971 r. nie zachodziła. Żadna ze stron nie wykazała, by przebieg granicy określony do założenia ewidencji gruntów między działkami (...) według linii łączącej punkty 347-382-415-440-572 nie pokrywał się ze stanem widocznym wówczas i w dniu 4.11.1971 r. na gruncie. Strony zgodnie zeznawały, że dopóki działki nie zostały zabudowane, było tam pole orne, a granice wyznaczała miedza. Nie ma w świetle zebranych dowodów podstaw do przyjęcia, że granica ta przebiegała w dniu 4.11.1971 r. w innym miejscu niż zostało to wskazane w pomiarach do założenia ewidencji gruntów. Takie pomiary odbywały się przecież w oparciu o stan stwierdzony na gruncie i z udziałem posiadaczy. W ocenie Sądu zatem 4.11.1971 roku granica między działkami (...) przebiegała według linii łączącej punkty 347-382-415-440-572, to znaczy na odcinku obecnej granicy między działkami stron 588 i 590 między punktami 347-382 (aktualne oznaczenie: (...)).

Natomiast w świetle powołanych przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych i poglądów orzecznictwa co do wykładni tych przepisów samoistny posiadacz nabywał własność nieruchomości na podstawie tej ustawy w takich granicach, w jakich faktycznie wykonywał swe władztwo w stosunku do posiadanej nieruchomości w dniu wejścia ustawy uwłaszczeniowej w życie, nawet jeżeli stan jej posiadania nie był zgodny z obszarem i konfiguracją działek wynikających z ewidencji gruntów. M. R. (2) nabyła zatem własność działki numer (...) w takich granicach w jakich władała nią w dniu 4.11.1971 roku, a opisanych wyżej i małżonkowie R. swoje prawo własności działki (...) nabyli od niej w takich samych granicach.

Aktualne ogrodzenie niewątpliwie wedle zeznań świadków i stron stoi w tym miejscu najwcześniej od 1993 r. Stan posiadania zatem został na tyle trwale ukształtowany, że należy rozważyć czy nie doszło do zmiany stanu prawnego po 4.11.1971 r. z uwagi na treść art. 172 k.c. Pozwani posiadają samoistnie część nieruchomości powoda, położoną w granicach wyznaczonych linią ogrodzenia i linią łączącą punkty 347-382 (aktualne oznaczenie: (...)), o powierzchni 1,6 m<sup>2</sup>.

Bieg terminu zasiedzenia rozpoczęty w chwilą ustawienia ogrodzenia w taki sposób, należy uznać za rozpoczęty najpóźniej z końcem roku 1993 tj. 31.12.1993 r. Trzydziestoletni okres posiadania wymagany do zasiedzenia zakończyłby się zatem w 2023 r. Ten okres w dacie orzekania jeszcze nie upłynął. Brak przy tym podstaw do przyjęcia, że wystarczający byłby okres dwudziestoletni, przewidziany dla posiadacza, który objął nieruchomości w posiadanie w dobrej wierze. Ogrodzenie pozwani stawiali bez pomiarów, nie zostało przeprowadzone rozgraniczenie. Zatem nie może być mowy o objęciu części działki sąsiedniej w posiadanie poprzez jej „przygrodenie” w dobrej wierze. Dobra wiara bowiem zakłada, że przekonanie posiadacza o służącym mu do posiadanej rzeczy prawie jest usprawiedliwione okolicznościami. Takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodziły. Pozwani decydując o usytuowaniu ogrodzenia, nie odwoływali się do żadnych dokumentów, a ojciec powoda i powód nie wyrażali zgody na budowę ogrodzenia w tym miejscu, było budowane pod ich nieobecność.

Nie doszło zatem zdaniem Sądu w dacie orzekania do zasiedzenia opisanej wyżej powierzchni spornej przygranicznej i tym samym do zmiany stanu prawnego w stosunku do tego jaki istniał w dniu 4.11.1971 r.

Oznacza to, że sporny pas gruntu, będący w posiadaniu pozwanych, jest własnością powoda, gdyż wcześniej był własnością jego poprzedników prawnych, a przebieg granicy między działkami (...) wyznaczają punkty 347-382 (aktualne oznaczenie: (...)).

Uwzględniono zatem powództwo w całości na podstawie art. 222§1 k.c., nakazując pozwanym, by wydali powodowi sporny pas gruntu oraz by usunęli z jego nieruchomości ogrodzenie. Pozwani nie mają bowiem skutecznego względem powoda prawa do władania tą częścią nieruchomości powoda. Ponadto na podstawie art. 153 k.c. w związku z art. 36 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne dokonano rozgraniczenia nieruchomości stron na spornym odcinku, zgodnie z ustalonym stanem prawnym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu wyrażona w art. 98§1 k.p.c. zakłada, że strona która przegrała sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty. Pozwani, jako strona, która przegrała proces zostali zatem obciążeni obowiązkiem zwrotu solidarnie kosztów procesu poniesionych przez powoda na:

- opłatę od pozwu 60 zł;
- opłatę skarbową od pełnomocnictwa –17 zł;
- wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej przewidzianej w §2 pkt. 2 i §5 pkt.2 w zw. z §15 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie 720 zł;
- zaliczkę, która została zużyta na wynagrodzenie biegłej 1000 zł (k.150, 189).

W analogiczny sposób zostali pozwani obciążeni kosztami sądowymi, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez powoda zaliczce, tj. kwotą 1880,56 zł tytułem wynagrodzenia biegłej A. C. (k.189), nie pokrytego z zaliczek oraz kwotą 2009,58 zł tytułem wynagrodzenia biegłej L. S. S. (k.246, 331). Orzeczenie to oparto na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 k.p.c.